

Rok X

Nr. 83

ABC

Warszawa,  
wtorek 19 marca 1935 r.

# 10 CROSY NO NY CODZIENNE 10 CROSY

NASZE ABC

## Konsekwencje

Min. Simon nie pojedzie do Berlina: to zdaje się być już pewne i to zarazem będzie jedyną, przynajmniej narazie, konsekwencją zerwania przez Niemcy Traktatu Wersalskiego. Ponieważ zaś w sytuacji tego rodzaju jedynie szybka reakcja ma jakieś znaczenie, więc konsekwencje dyplomatyczne tego, co się w sobotę stało w Berlinie, na tem się w gruncie rzeczy ograniczają.

Anglja zresztą jest jedynym państwem, które wyciąga (a przynajmniej, wedle doniesień z Londynu, zamierza wyciągnąć) narzucające się konsekwencje. Bo co do opinii francuskiej, to wystarczy rzucić okiem na sygnalizowane z Paryża głosy prasy lewicowej. Radykalni przecież i socjaliści domagają się... wznowienia rokowań rozbrojeniowych. Ci ludzie niczego się nie nauczyli i już chyba nigdy nie nauczą.

Wręcz zaś komiczne wrażenie wywołuje w obecnej sytuacji depesza z Genewy, że krok Niemiec wywołał w sferach Ligi Narodów „duże wrażenie”, (jeszczeby też!) i że jakakolwiek akcja Ligi w tej sprawie jest „wykluczona”, zwłaszcza, że nie spodziewają się także akcji ze strony którejkolwiek z wielkich mocarstw. W Lidze Narodów nie zorientowano się zatem jeszcze w sytuacji.

A przecież jest ona zupełnie jasna. System rokowań stracił definitywnie jakąkolwiek wartość praktyczną. Od soboty weszliśmy w zupełnie nową epokę w życiu Europy — epokę zbrojnego pokoju, tak jak to było przed rokiem 1914. I tak jak wtedy, jedynie siła zbrojna może zabezpieczać pokój oraz sojusze, których dopełnienie było zagwarantowane zarazem istotną współzależnością interesów (bo przecież Włochy należały w r. 1914 do Trójprzymierza...).

Do niepowrotnej zaś przeszłości należą nie tylko wszystkie fantasmagorie rozbrojeniowe, ale nawet koncepcja francuska zapewnienia pokoju zbiorowemi umowami międzynarodowemi.

Krok niemiecki wszystkiemu temu kres położył i postawił Europę w nowej sytuacji, w której każdy przedewszystkiem musi na sobie polegać.

Dla Polski nowy stan rzeczy wysuwa jedną konsekwencję: okres naszych „ekstratur” już się zakończył. Bilans jego jest niewesoły. Obecnie należy myśleć tylko o jednym: aby być gotowym do wszelkich ewentualności i aby mieć w razie niebezpieczeństwa solidne oparcie w sojuszach wojskowych. Zacieśnianie węzłów polsko - francuskich narzuca się teraz z większą siłą nieodpartą koniecznością, niż kiedykolwiek dotychczas.

M. Grz.

## Po stłumieniu rewolucji w Grecji Powrót 42 oficerów powstańców do Salamin

ATENY, 18.3. (PAT). Łódź pod wodną, która po stłumieniu powstania odpłynęła do Dodekanazu, powróciła obecnie do Salamin, przywożąc 42 oficerów powstańców. Oficerowie ci powrócili do Grecji, gdyż Venizelos oświadczył, że nie może brać na siebie troski o tylu ludzi.

Jak się obecnie okazało, dwaj lotnicy, którzy brali udział w bombardowaniu okrętów powstańczych, a następnie zmuszeni by-

BERLIN, 18.3. (PAT). Wczorajsza uroczystość żałobna, poświęcona pamięci poległych bohaterów niemieckich nabrała wobec wczorajszego ogłoszenia ustawy charakter wielkiej manifestacji wojskowej. Z polecenia władz usunięto ze sztandarów i chorągwi od południa krepę żałobną.

W Operze państwowej na Unter den Linden odbył się uroczysty akt państwowy. Na scenie Opery ustawiono przeszło 80 chorągwi dawnej armii cesarskiej niemieckiej. Wygląd sali Opery nadawał uroczystości wybitnie wojskowy charakter. W krzesłach i łóżach przeważały mundury dawnej armii niemieckiej. M. in. obceni byli feldmarszałek Mackensen oraz b. następca tronu. Na uroczystość zjawili się kanclerz Hitler w otoczeniu całego gabinetu Rzeszy oraz generałowie niemieccy. Attaches wojskowi zjawili się w mundurach. Uderzał brak przedstawicieli Francji.

W czasie uroczystości zabrał głos min. Blomberg, który oświadczył m. in.:

„Armja i naród niemiecki nie ponoszą żadnej winy za wybuch wojny światowej. Żołnierze niemieccy podobnie jak w wojnie nie znali żadnej nienawiści, tak samo i dziś podają dawny przeciwnikom dłoń do zgody, która oparta być musi na wzajemnym szacunku oraz na uznaniu honoru i naturalnych praw do życia wszystkich narodów.”

Ogłoszenie przez rząd Rzeszy ustawy o rozbudowie siły zbrojnej stworzyło podstawy bezpieczeństwa Niemiec.

Armja niemiecka pragnie być tem, czem była ongi i czem być musi: nawęgnąć — szkołą narodową dla wychowania młodzieży w duchu zbrojności i ofiarnej miłości ojczyzny, nawęgnąć zaś całkowicie równoprawnym i usprawnionym strażnikiem Rzeszy.

Armja, a wraz z nią cały naród niemiecki z uczuciem dumnej żałoby w tej uroczystej chwili wspomina o wodzu, który spoczywa na polach Tannenberg pośród zmierzających żołnierzy. Feldmarszałek Hindenburg odszedł, ale żyją jeszcze liczni jego towarzysze broni. Pamiętamy o nim ze czcią i wdzięcznością, pamiętamy szczególnie o tym, który od początku wojny stał u jego boku i jak Atlas na barkach swoich dźwigał cały świat. Chylimy czoło przed wodzem Ludendorffem. Śmierć naszych żołnierzy nie zdołała ocalić dawnej Rzeszy, ale teraz wiemy, że na polojewskich zasłany został posiew nowych Niemiec.”

Cała mowa miała charakter odezwy do narodu niemieckiego z jednej strony, z drugiej zaś poświęcone były całe ustępy uspokojeniu opinii zagranicznej. Niezwykle charakterystyczne ustępy mowy pod adresem gen. Ludendorffa stanowią do pewnego stopnia rehabilitację sędziwego generała, którego stosunek zarówno

do partji, jak Reichswehry uległ był w ciągu ostatnich paru lat ostremu napięciu.

### Defilada wojskowa

BERLIN, 18.3. (PAT). Bezpośrednio po uroczystym „akcie państwowym” w Operze odbyła się wielka parada wojskowa przed grobem Nieznanego Żołnierza na Unter den Linden. Parada ta stanowiła dla ludności Berlina moment historyczny, gdyż od dwudziestu kilku lat

nie widziała stolica tego rodzaju manifestacji niemieckiej siły zbrojnej. W przeciwieństwie do dotychczasowych manifestacji Trzeciej Rzeszy uderzał zupełny brak oddziałów S. S. i S. A. Szpalery tworzyła policja państwowa, a także Landespolizei w zielonych mundurach i hełmach stalowych, zwana popularnie policją Goeringa.

Parade wojskową poprzedziło uderowanie 81 sztandarów b. armji

cesarskiej krzyżem honorowym. Uroczystość ta odbyła się przed dawnym zamkiem cesarskim. Dekoracji poszczególnych grup sztandarów dokonali: kanclerz, jako naczelny wódz, feldmarszałek Mackensen, generałowie Goering oraz Fritzsche i admirał Raeder.

Po dokonaniu dekoracji kanclerz udał się w otoczeniu tychże 5-ju najwyższych przedstawicieli generalnej niemieckiej przed pomnik „Nieznanc-

go Żołnierza, gdzie złożył olbrzymi wieniec.

Skończyła się defilada wojskowa, którą odbierał kanclerz Hitler. W defiladzie brało udział około 10 tys. wojska. Po raz pierwszy wystąpił oficjalnie szereg nowych jednostek armji niemieckiej. Defilował m. in. batalion szkoły oficerskiej, podoficerskiej, następnie zmotywowana artylerja i karabiny maszynowe na motocyklach. Zamykały zaś defiladę dwie kompanje wojskowych oddziałów lotniczych w niebiesko-szarych mundurach, w hełmach stalowych i z karabinami.

BERLIN, 18.3. (PAT). Równocześnie z uroczystością berlińską odbywały się podobne manifestacje we wszystkich większych miastach całej Rzeszy, jak w Monachjum, Norimberdze, Sztutgarcie, Hamburgu, Karlsruhe, Kóblen, Lipsku, Kolonii, Dreźnie i t. d.

## Marsz. Piłsudski wyjechał do Wilna

Marszałek J. Piłsudski wyjechał wczoraj w nocy do Wilna wraz z najbliższą rodziną: P. Marszałkowi towarzyszy kpt. Miładowski.

## Ministrowie angielscy nie jadą do Berlina? Hitler zdruzgotał podstawy zamierzonych rozmów angielsko-niemieckich

PARYŻ, 18.3. (PAT). Wczoraj przedpołudniem min. Laval przyjął charge d'affaires W. Brytanji. Jak informują w kołach politycznych rozmowa trwała 20 minut. Przedstawiciel W. Brytanji pragnął się zapoznać z opinią francuską o sytuacji wytworzonej przez proklamację niemiecką. Sprawa ta będzie przedmiotem obrad gabinetu angielskiego, który prawdopodobnie dopiero na tem posiedzeniu ustali swoje stanowisko.

### Stanowisko Londynu

LONDYN, 18.3. (PAT). Na Downing Street i w Foreign Office trwały wczoraj w ciągu całego dnia narady ministrów. Premier Mac Donald powrócił z Chequers i o godz. 11-ej przedpołudniem rozpoczął się w jego gabinecie półtoragodzinna konferencja.

### Niemie czasu na rozmowy

Po posiedzeniu u premiera Mac Donald w Foreign Office zjawili się francuski charge d'affaires i doręczył formalną propozycję odbycia konsultacji. Rząd brytyjski jednak nie wydaje się być w danej chwili skłonny do odbycia tego rodzaju narady. W brytyjskich kołach oficjalnych wyrażany jest pogląd, że wejście obecnie na drogę konsultacji z rządem francuskim i włoskim, odwołanie specjalnych konferencji w Paryżu, Rzymie lub Londynie etc. jest narazie nie na czasie i tylko spowodować może zwłokę, która rząd brytyjski uważałby w danej sytuacji za niepożądaną.

Stanowisko zajmowane w obecnej chwili, jak się wydaje przez koła rządowe, zdaje się sprowadzać do tego, że Wielka Brytania musi podjąć kroki natychmiast i z własnej inicjatywy.

### Przekreślenie podstawy rozmów

Z kół oficjalnych wskazują na to, że „ani Niemcy, ani którekolwiek z innych mocarstw, których zbrojenia zostały określone przez traktaty pokojowe, nie są uprawnione do jednostronnej akcji, celem zmiany tych zobowiązań. Tylko na tej podstawie wysunięta została wobec Niemiec propozycja negocjacji celem doprowadzenia do powszechnego porozumienia.

Rząd niemiecki w odpowiedzi swej z dnia 15 lutego przyjął deklarację londyńską jako podstawę do dalszej dyskusji. Wysunął propozycję bezpośrednich rozmów anglo-niemieckich i wystąpił z inicjatywą wizyty ministrów brytyjskich w Berlinie. Obecnie przez decyzję z dnia 16 marca rząd niemiecki wystąpił z taką właśnie jednostronną akcją, którą deklaracja z 3 lutego wyku-

rzała. Według opinii oficjalnych czynników została zniszczona płaszczyzna, na której odbywały się zainicjowane deklaracją z dn. 3 lutego kontakty dyplomatyczne pomiędzy Niemcami a W. Brytanią, przygotowujące wizytę, wobec tego podstawa dyskusji zamierzonej wizyty ministra Simona w Berlinie zostaje zmieniona.

### Akcja bezpośrednia

W tych warunkach rząd brytyjski zamierza przedewszystkiem zwrócić uwagę rządu niemieckiego na powyższe okoliczności spowodowane postępowaniem Niemiec i zmieniające sytuację. Rząd brytyjski zamierza również zapytać Niemcy, na czym miałyby polegać obecnie wizyty ministra brytyjskiego w Berlinie. Z tych samych kół podkreślano również znaczenie, jakie przywiązywane jest w Londynie do tego zdania w deklaracji Hitlera, w którym oświadczone, że odtąd rząd niemiecki polegać będzie tylko na swej własnej sile, celem zapewnienia bezpieczeństwa Rzeszy niemieckiej. Rząd brytyjski zamierza zapytać Niemcy, czy zdanie to należy rozumieć w ten sposób, że rząd niemiecki odrzuca wszelkie sugestje co do zbrojowego systemu bezpieczeństwa.

Bezpośrednie wystąpienie brytyjskie pod adresem Niemiec jest uważane za taktkę, najracjonalniejszą, tembardziej, że rząd brytyjski poczuwa się do ciężkiej na nim w tej poważnej sytuacji wielkiej odpowiedzialności.

### Genewa nie ma złudzeń

GENEWA 18.3. (PAT). Wypowiedzenie przez rząd Rzeszy klauzuli wojskowych Traktatu Wersalskiego wywołało w sferach Ligi Narodów duże wrażenie. Sfery te nie sądzą jednak, aby Liga mogła wystąpić z jakąkolwiek akcją w tej sprawie. Uważa się to za tembardziej wykluczone, że nie przypuszczają tu, aby którekolwiek z wielkich mocarstw chciało poruszyć sprawę na podstawie art. 11 paktu lub w drodze innej procedury.

### Zaczyna się gra w otwarte karty

BRUKSELA, 18.3. (PAT). Agencja Belga ogłasza oświadczenie min.

### Największe banki włoskie fuzjonują się

W Rzymie obiegają pogłoski o przewidywanej fuzji trzech najważniejszych włoskich instytucyj bankowych, a mianowicie Banca Commerciale Italiana, Credito Italiano i Banca di Roma.

Interesy tych banków nie stoją obecnie świetnie. Na posiedzeniach ich rad nadzorczych postanowiono niedawno nie wypłacać dywidendy za rok 1934.

Hymansa w sprawie ostatnich decyzji Rzeszy. Wydarzenie, powiedzia minister, jest poważne i może udaremnić wysiłek dokonany w Rzymie i Londynie w celu organizacji pokoju. Mocarstwa powinny naradzić się o ochronie pokoju wymaga akcji przemysłowej. Omówiliśmy tę sytuację z ministrami francuskimi. Rząd francuski ocenia sytuację z zimną krwią. Belgja utrzymała ścisły kontakt z wielkimi mocarstwami.

## Dwa pytania rządu W. Brytanji Od odpowiedzi zależy decyzja

LONDYN, 18.3. (PAT). Po posiedzeniu rady gabinetowej, które zakończyło się o godz. 12.07, nie wydano żadnego komunikatu. Stanowisko Wielkiej Brytanji będzie określone w deklaracji, jaką premier Mac Donald złoży na popołudniowym posiedzeniu Izby Gmin.

BERLIN, 18.3. (PAT). Według wiadomości z kół politycznych, ambasador angielski Sir Erik Phipps otrzymał od swego rządu polecenie udania się w ciągu dnia dzisiejszego popołudnia na Wilhelmstrasse i przedłożenia ministrowi spraw zagranicznych Rzeszy von Naurathowi następujących pytań:

1) Czy Niemcy gotowe są cofnąć swą decyzję wystąpienia z Ligi Narodów?

2) Czy Niemcy gotowe są wziąć udział w systemie bezpieczeństwa, obejmującym całokształt paktów, wymienionych w komuni-

kacie angielsko - francuskim z dnia 3 lutego?

Odpowiedź na te pytania stanowić ma dla rządu angielskiego podstawę do decyzji w sprawie przyjazdu Sir Simona i Edena do Berlina. Od treści tej odpowiedzi uzależnia się celowość bezpośrednich rozmów angielsko - niemieckich.

LONDYN, 18.3. (PAT). Rząd Wielkiej Brytanji otrzymał notę rządu włoskiego, precyzującą, podobnie jak nota francuska, włoski punkt widzenia na ostatnie zarządzenia niemieckie. Jak się dowiaduje ag. Reutersa, narady z temi dwoma rządami oraz z rządami innych państw okażą się zapewne konieczne. Narady te prowadzone będą na drodze dyplomatycznej.

Postanowienia, dotyczące wizyty Lorda Edena w Moskwie i Warszawie, nie uległy zmianie.

## Nikt nie chciał kupić kopalni węgla na licytacji

KATOWICE, 18.3. W Sądzie Grodzkim w Będzinie odbyła się sprzedaż przez licytację kopalni węgla sp. akc. „Łagisza”, która znalazła się w upadłości.

Objekt licytacyjny składał się z 17 morgów gruntu, kilku budynków mieszkalnych oraz 8-metrowych pokładów węgla, którego wartość obliczono na 12 milionów tonn.

Mimo że cena szacunkowa wynosiła tylko 200.000 zł., nie znalazł się nabywca, a na licytacji kupiono jedynie budynki i grunty za kwotę 4.710 zł.

Licytacja ta jest dowodem o obecnej konjunkturze. Jeszcze przed kilku laty chętnie kupionoby obiekt licytacyjny, placąc co najmniej półtora miliona złotych.

## Dzielny maszynista ostakiem sił prowadził pociąg

KATOWICE, 18.3. Pod Herbami Śląskimi dwóch niewykrytych osobników dokonało zamachu na Józefa Lanckorskiego z Kielc, który prowadził pociąg z Herbów do Kielc. Gdy maszynista wyjrzał przez okno, został uderzony ka-

mieniem w głowę tak silnie, że stracił przytomność. Sprawcy zamachu zbiegli, a ranny maszynista ostatkiem sił doprowadził pociąg do najbliższej stacji, gdzie mu udzielono pomocy lekarskiej.